

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **A. G.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 2017 r.

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt II A Ka .../16

odmawiające uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku tego Sądu z dnia 31 maja 2016 r.

p o s t a n o w i ł:

uchylić zaskarżone postanowienie i wniosek przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu [...].

UZASADNIENIE

Odmawiając przywrócenia A. G. terminu do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawca nie wykazał, aby uchybienie zawitemu terminowi do wystąpienia z zapowiedzią kasacji nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Na powyższe postanowienie skazany wniósł zażalenie, w którym poza opisem swoich dolegliwości psychicznych i braku wykształcenia podał m.in, że (jako pozbawiony wolności) nie był obecny na ogłoszeniu wyroku Sądu Apelacyjnego, a jego obrońca – z którym nadal nie może nawiązać kontaktu – nie chciał wypełnić jego woli zaskarżenia tego wyroku kasacją. W konsekwencji wniósł o zmianę postanowienia i przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie mu uzasadnienia wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie należy uwzględnić.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że nie są niezależną od strony przyczyną usprawiedliwiającą brak złożenia stosownego wniosku w terminie takie okoliczności jak niski stan świadomości prawnej lub nieznajomość prawa (postanowienia SN: z 19 grudnia 2006 r., II KZ 27/06, oraz z dnia 9 marca 2007 r., V KZ 9/07), czy też upośledzenie umysłowe strony (postanowienie SN z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 36/08). Rzecz jednak w tym, że u podstaw przyjętego w zaskarżonym postanowieniu rozumowania legło stwierdzenie, iż *„za przyczynę od strony niezależną, o jakiej mowa w art. 126 § 1 k.p.k., nie może być uznane przekonanie skazanego, że wniosek o uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego zostanie złożony przez obrońcę”, a „ewentualne nawet zaniedbania obrońcy, których zresztą – jak zaznaczono – Sąd nie dostrzega, nie usprawiedliwiają blisko półrocznej opieszałości skazanego”*.

Ze stanowiskiem takim nie można się zgodzić. Hipotetyczne stwierdzenie, że w postępowaniu obrońcy doszło do zaniedbania w dopełnieniu czynności polegającej na złożeniu wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, musiałoby bowiem pociągać ocenę, że do uchybienia terminowi do wystąpienia z tym wnioskiem przez samego skazanego doszło z przyczyny od niego niezależnej. Dlatego, obowiązkiem Sądu rozstrzygającego wniosek skazanego o przywrócenie terminu do wykonania tej czynności było ustalenie faktów procesowych sprawy, istotnych zarówno z tego punktu widzenia (czego w ogóle zaniechał), jak i zbiegu innych przyczyn, ewentualnie mogących usprawiedliwić zaniechanie złożenia wniosku w terminie.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że nie odpowiada realiom sprawy zawarta w zaskarżonym postanowieniu konstatacja o blisko półrocznej opieszałości skazanego w wystąpieniu z zapowiedzią kasacji. Dobitnie świadczy o tym nie tylko korespondencja, którą skazany kierował do Sądu w okresie od połowy czerwca 2016r. do października 2016 r., ale przede wszystkim treść udzielonej mu przez Sąd Apelacyjny już w dniu 28 czerwca 2016 r. informacji, stanowiącej odpowiedź na jego pismo z dnia 15 czerwca 2016 r. (k. 676). Wobec tego, że z pisma skazanego wynikało wprost, iż wyraża ona wolę zaskarżenia kasacją wyroku Sądu

Apelacyjnego z dnia 31 maja 2016 r., poinformowano go o 7-dniowym terminie do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, biegnącym od ogłoszenia wyroku, oraz o tym, że warunku tego skazany nie spełnił. Wypada w tym miejscu dodać, że przytaczane pismo skazany nadesłał po doręczeniu mu w dniu 7 czerwca 2016 r. (k. 677) odpisu postanowienia Sądu Apelacyjnego z daty wyrokowania, o przedłużeniu stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania.

W nawiązaniu do powyższego należało dostrzec, że przebieg kolejnych czynności wynikający z uznania, iż termin do wystąpienia przez skazanego z omawianym wnioskiem biegł od daty ogłoszenia wyroku, pozostawał w zgodzie z przepisami art. 100 § 3 k.p.k. oraz art. 422 § 1 i 2a k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r. (nadanego ustawą z dnia 11 marca 2016r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2016 r. poz. 437), pomimo tego, że postępowanie apelacyjne w tej sprawie zostało wszczęte wniesieniem apelacji w dniu 4 kwietnia 2016 r., a więc przed wejściem w życie przytoczonej ustawy, która w odmienny uregulowała kwestię doręczania orzeczeń oraz udzielania stronom informacji (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16). Zgodnie więc z obowiązującymi przepisami, pozbawionemu wolności Tomaszowi Góreckiemu – który zawiadomiony o terminie rozprawy i pouczony, nie złożył wniosku o doprowadzenie i nie był obecny w czasie ogłoszenia wyroku Sądu Apelacyjnego – nie doręczono odpisu tego wyroku, a co za tym idzie, nie został on pouczony o sposobie i terminie wniesienia kasacji. Był on bowiem reprezentowany przez obrońcę z urzędu.

W powyższej sytuacji wiążącej się z doniosłością zmian ustawowych dla praw osoby skazanej, przy wążeniu zasadności wniosku A. G. o przywrócenie omawianego terminu (zob. wywody cyt. uchwały SN), szczególnego znaczenia nabierało ustalenie, czy wyznaczony obrońca z urzędu – który w myśl art. 84 § 1 k.p.k. nie ma obowiązku, lecz co do zasady uprawniony jest do podejmowania czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia – udzielił skazanemu informacji w rozważanych kwestiach. Pisma procesowe skazanego nie są jasne; zdaje się z nich wynikać nie tylko to, że wiedział on o treści zapadłego wyroku Sądu odwoławczego,

ale i to, że obrońca oznajmił mu, iż nie dostrzegł podstaw prawnych do wniesienia kasacji. Może to rodzić przypuszczenie, że – w takim razie – obrońca wskazał mu tryb samodzielnego podjęcia czynności zmierzających do wystąpienia z tym środkiem. Brak w tym względzie pogłębionej analizy pism procesowych skazanego ze strony Sądu Apelacyjnego, jak również skonfrontowania wynikających z nich treści z możliwą do uzyskania od obrońcy informacją w tym względzie, nie daje obecnie podstaw do wyciągnięcia jednoznacznego wniosku, czy skazany został w sposób kompetentny i zrozumiały pouczony o jego uprawnieniach po uprawomocnieniu się wyroku.

W powyższej sytuacji zaistniała konieczność uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, w celu dokonania stosownych ustaleń i ocen, pozwalających przesądzić, czy niezłożenie przez skazanego w terminie wniosku stanowiącego zapowiedź kasacji było, czy też nie było spowodowane okolicznościami od niego niezależnymi, jak stanowi art. 126 § 1 k.p.k.

kc